

WAŻNE TEMATY:

- Klasa IIIa
- Zwyczajny–niezwyčajny
- Uczeń z pasją
- Śpiew

PG3 info

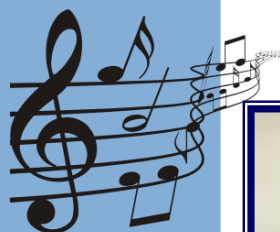


Temat numeru: *Śpiew*

ROK 2018 NR 18

WWW.PG3BP.PL

Klasa IIIa



W TYM NUMERZE:

Klasa III a 1

Wywiad z
Łukaszem
Zadzorskim 2

Wywiad z Julią
Hryciuk 4

Śpiew 5

Kącik językowy 8

Dodatek
matematyczny 10



Klasa IIIa, której wychowawczynią jest pani Agnieszka Torenc liczy 27 osób, w tym 14 dziewczyn oraz 13 chłopców. O tej klasie można napisać bardzo dużo. Dzieje się tutaj wiele śmiesznych, dziwnych, a także czasami tragicznych sytuacji. Uczniowie klasy IIIa mają duże poczucie humoru. Jesteśmy klasą, która uczy się nieźle i ma wiele zainteresowań – począwszy od śpiewania przez malarstwo aż po sport i czytanie książek. Staramy się utrzymać dobre kontakty z innymi klasami, co pokazuje, że wszyscy jesteśmy otwarci na nowe znajomości. Jesteśmy zaangażowani w różnego rodzaju szkolne zajęcia dodatkowe i chętnie bierzemy udziały w konkursach, ponieważ chcemy być wszechstronnie uzdolnieni.

Kamila Prokopiuk IIIa

Julia Hryciuk IIIa



Uczeń zwyczajny — niezwykajny

Wywiad z Łukaszem Zadziorskim



„...Jestem samoukiem,
tajniki tworzenia
grafiki poznawałem
samoistnie.”



M.R. - Witaj, nazywam się Mateusz Romaniuk. Będę przeprowadzać z Tobą wywiad na temat twojego hobby.

Ł.Z. - Cześć!

M.R. - Powiedz mi jakie są Twoje zainteresowania?

Ł.Z. - Moim hobby jest rysowanie.

M.R. - Jak długo zajmujesz się rysowaniem?

Ł.Z. - Moją pasją interesuję się od 4 lat. Wszystko zaczęło się od rysowania w programie graficznym.

M.R. - Ktoś nakłaniał Ciebie do rysowania?

Ł.Z. - Nikt. Jestem samoukiem, tajniki tworzenia grafiki poznawałem samoistnie.

M.R. - Gdzie obecnie rozwijasz swoje hobby?

Ł.Z. - Najczęściej rysuję w multicum i czasem w domu. W moich planach jest uczęszczanie na zajęcia dodatkowe.

M.R. - Jaki masz ulubiony styl rysowania?

Ł.Z. - Tu mogę zaskoczyć, bo jest to kreskówka.

M.R. - Masz jakąś osobę, która jest dla ciebie wzorem, autorytetem?

Ł.Z. - Moim autorytetem jest moja koleżanka, która uczęszcza do szkoły artystycznej. Często daje mi cenne wskazówki, które mogę wykorzystać, tworząc swoje prace.

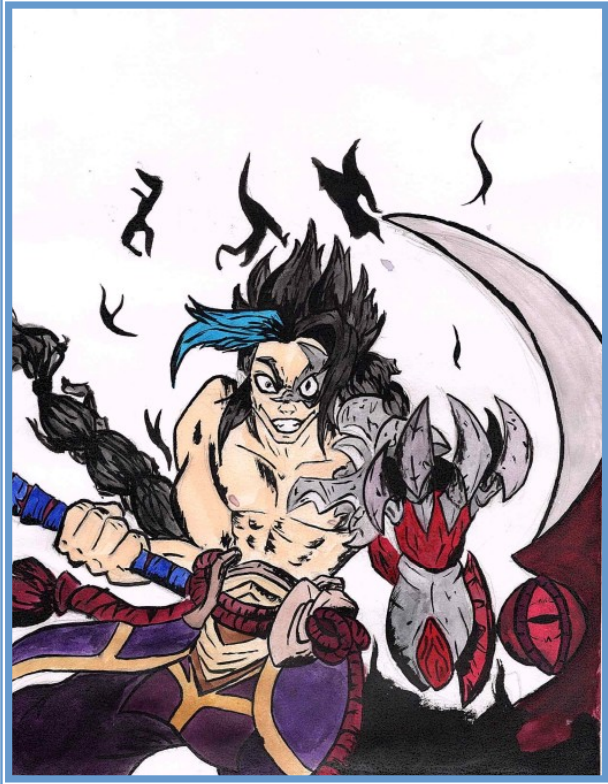
M.R. - Czy wiążesz swoją przyszłość z grafiką?

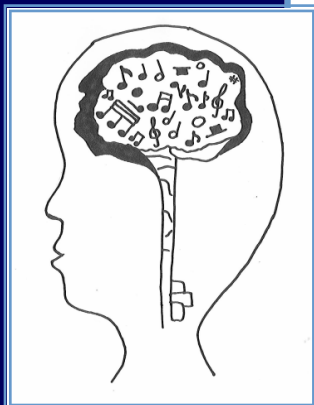
Ł.Z. - Tak, widzę duże szanse rozwojowe jako grafik komputerowy?

M.R. - Dziękuję za wywiad i życzę Ci samych sukcesów i abyś dalej rozwijał swoje zainteresowanie na najlepszych uczelniach.

Ł.Z. - Dziękuję.

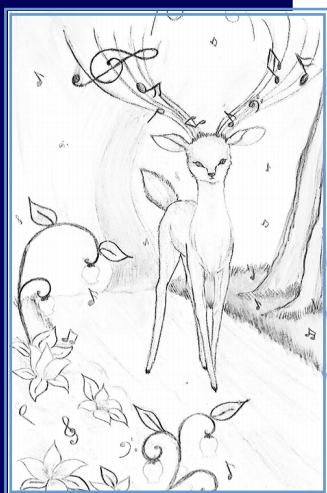
Mateusz Romaniuk kl. III c





Bartosz Demediuk kl.3c

*„Lubię śpiewać to,
co wpadnie mi w
ucho. Takie piosenki
najlepiej jest mi
wykonywać.”*



Karolina Lizak kl.3d

Uczeń z pasją

Wywiad z Julką Hryciuk

Hubert Wójtowicz: Czy mogę Ci zadać kilka pytań?

Julka Hryciuk: Jasne.

H. W.: Jakie są Twoje zainteresowania?

J. H.: Przede wszystkim śpiew.

H. W.: Od kiedy zajmujesz się śpiewem?

J. H.: Śpiewam od 3 klasy podstawówki, wychodzi na to, że jest to już 6 lat.

H. W.: Kto nakłonił Cię do śpiewu?

J. H.: Na zajęciach w szkole, gdy śpiewaliśmy, wychodziło mi to dobrze oraz dostawałam dobre oceny. To zmotywowało mnie do uczęszczania na chór. Można powiedzieć, że do śpiewania nakłonili mnie szkolni nauczyciele.

H. W.: Jak wyglądają Twoje ćwiczenia, uczęszczasz na zajęcia ze śpiewu?

J. H.: Chodzę na szkolne zajęcia ze śpiewania i tam rozwijam moje hobby, uczęszczałam także do szkoły muzycznej na lekcje z gry na fortepianie. W domu także sporo ćwiczę, aby mój głos rozwijał się.

H. W.: Czy wiążesz swoją przyszłość ze śpiewaniem?

J. H.: Myślę, że nie. Śpiew to moje hobby, nie planuję łączyć tego z dalszą karierą życiową, aczkolwiek zobaczymy w przyszłości.

H. W.: Co lubisz śpiewać najbardziej?

J. H.: Lubię śpiewać to, co wpadnie mi w ucho. Takie piosenki najlepiej jest mi wykonywać.

H. W.: Czy masz osiągnięcia w konkursach? Z czego jesteś najbardziej zadowolona?

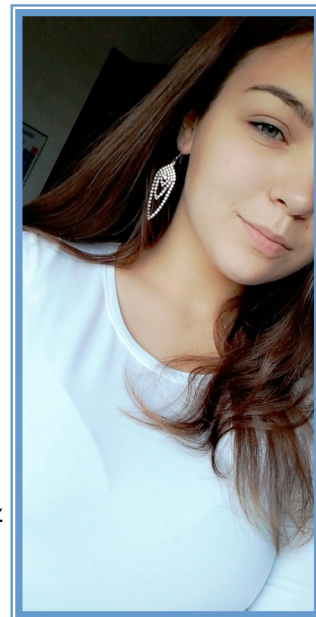
J. H.: Biorę udział w wielu konkursach, czasem udaje mi się zająć miejsce na podium. Moim największym osiągnięciem było zajęcie pierwszego miejsca w konkursie piosenki patriotycznej.

H. W.: Często występujesz na szkolnych apelach?

J. H.: Tak, można powiedzieć, że każdy apel jest mój.

H.W.: Dziękuję za wywiad i życzę abyś rozwijała swoje zainteresowanie

J. H.: Również dziękuję.



Jak przygotować się do śpiewania

Przede wszystkim rozśpiewanie polega na uwytatnieniu możliwości płuc -długość dźwięku. Ważne są struny głosowe jak również układ ust, napięcie policzków i innych części twarzy . Oto rady, jak należy przygotować się do śpiewania: rozluźnij swoje ciało tak, aby nie było spięte. Następnie zacznij śpiewanie od najniższego dźwięku, jaki potrafisz z siebie wydać, taki jak np.. MA ME MI MO MU oraz WIJU WIJU. Następnie ćwiczenia mowy tyle ze śpiewane, przechodząc oktawą w górę i w dół. Na koniec śpiewaj łamańce językowe np. No i cóż że ze Szwecji. Staraj się śpiewać je na jak najdłuższym wdechu. Teraz już jesteś gotowy i możesz zacząć śpiew.

Patryk Melańczukl kl.IIIc



Klaudia Doroszuk kl. 3d

Śpiew i jego rodzaje

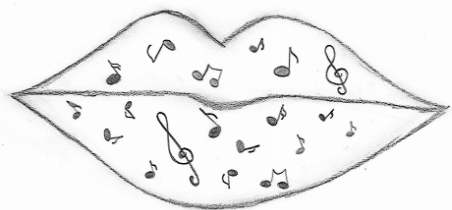
Śpiewem nazywamy czynność polegającą na artystycznym operowaniu głosem czyli wibracjami wytwarzanymi przez struny głosowe podczas wykonywania utworu muzycznego. Głos ma wiele rodzajów, lecz te podstawowe to dla kobiet alt (niski głos kobiecy) i sopran (wysoki głos kobiecy), a dla mężczyzn tenor (wysoki głos męski) oraz najniższy z ludzkich głosów bas. Śpiew utworów muzycznych również posiada wiele form np. pozbawiony cech mowy to wokaliza, a śpiew z zamkniętymi ustami to mormorando. Sztukę wokalną można wykonywać w grupie takiej jak chór, przy akompaniamencie instrumentów muzycznych lub bez akompaniamentu a cappella. Ludzki głos może być modyfikowany poprzez zmianę napięcia fałd głosowych, zmianę ilości przepływającego powietrza, a także poprzez ułożenie języka. Wpływa to na ton i barwę dźwięku. Pamiętajmy także, iż głos jest cechą indywidualną i każdy człowiek posiada swój unikalny ton.



Natalia Chwedoruk kl 3d

Bartosz Demediuk 3C

ŚPIEW W RÓŻNYCH EPOKACH



Ola Andrusiak kl. 1d

STAROŻYTNOŚĆ

Muzyka była związana nie tylko z obrzędami religijnymi, ale też z poezją i dramatem. Stanowiła część filozofii. Dominowała muzyka wokalna. Stosowano rytmikę poetycką. Używano poetyckich stóp metrycznych, czyli głosek długo- i krótkobrzmiących. Długość sylab była zależna od tempa. Muzykę traktowano jako element kosmosu. Potwierdzały to badania Pitagorasa, który stworzył kwintowy system dźwiękowy i uważał, że proporcje dźwiękowe są odzwierciedleniem proporcji kosmicznych. Stąd pochodzi pogląd o doskonałości harmonii muzycznej.

ŚREDNIOWIECZE

Muzyka tworzona i wykonywana w średniowiecznej Europie od około V do XV stulecia. W Polsce dominowała muzyka religijna w języku łacińskim. Śpiew chorałowy pojawił się wraz z przyjęciem chrześcijaństwa. Pielęgnowano go w zakonach i klasztorach. Hymny i sekwencje opiewały kult rodzinnych i przybranych patronów. Do najstarszych i najcenniejszych zabytków polskiej muzyki należy Bogurodzica - jednogłosowa, ametryczna, melizmatyczna pieśń religijna z XIII wieku. Między XIV i XV wiekiem powstało kilkadziesiąt jednogłosowych pieśni religijnych z polskimi tekstami, związanych z różnymi świętami.

RENESANS

W renesansie zaczęto uważać muzykę za sztukę - wynik wiedzy, umiejętności i talentu. Zwracano uwagę na wartość muzyki i na jej wpływ na człowieka. Głównymi gatunkami muzyki religijnej pozostawały: msza, oficjum oraz motet. W muzyce świeckiej dominowały pieśni, utwory w prostej akordowej technice i nierzadko w tanecznych rytmach. Chociaż nadal bezwzględnie dominowała muzyka wokalna, coraz większą rolę odgrywały instrumenty. Ideałem stało się brzmienie eufoniczne, podkreślające spójność głosów. Wielogłosowość pozostawała elitarną sztuką i wiedzą, wspartą na tradycji pitagorejsko-platońskiej i biblijnej.

BAROK

Muzyka powstała we Włoszech w środowisku szkoły neapolitańskiej. Jej istotą było położenie nacisku na piękno ludzkiego głosu i wirtuozerię wokalną. Tradycja ta była kontynuowana w XIX wieku w muzyce operowej przez kompozytorów. Istotą było uznanie warstwy muzycznej za element równoważny wobec warstwy tekstowej oraz silne zróżnicowanie arii, recytatywu i arioso, stosowanych dla podkreślenia odpowiednio lirycznego,

narracyjnego lub dramatycznego charakteru utworu.

MŁODA POLSKA

Kompozytorzy Młodej Polski chcieli tworzyć muzykę przede wszystkim oryginalną, a nie przystępną. Odczuwali potrzebę zestrojenia polskiego środowiska z atmosferą europejską. Kompozytor Karol Szymanowski, który nie należąc formalnie do Młodej Polski, tworzył w stylu, który uważany jest za „młodopolski”. Stylistycznie muzyka młodopolska najbardziej zbliżona jest do muzyki Richarda Straussa.

WSPÓŁCZESNOŚĆ

Muzyka tworzona współcześnie, dzisiaj. Potocznie jednak sformułowanie to używane jest wobec muzyki skomponowanej w XX wieku, przez muzykologów nazywanej raczej jako „nowoczesna”. Z muzyką współczesną – wyrosłą z muzyki poważnej – kojarzą się pojęcia oznaczające rozmaite kierunki, style i techniki. Na muzykę komponowaną współcześnie narzekano, ale rozbieżności między przyzwyczajeniami i oczekiwaniami publiczności a pomysłowością kompozytorów nasiliły się pod koniec XIX wieku. Dla muzyków poszukujących nowych środków wyrazu ukształtowany



Patrycja Gupczuk kl. 3c

Historia śpiewaka Orfeusza

Orfeusz był królem Tracji. Był młody i piękny. Potrafił pięknie śpiewać i grać na lirze. Jego żoną była Eurydyka-nimfa drzewna. Posiadała urok, przez który, każdy kto ją ujrzał, zakochał się.

Pewnego dnia Aristajos spostrzegł Eurydykę i od razu się w niej zauroczył. Nie wiedział jednak, że ma męża, więc zaczął ją gonić. Eurydyka podczas ucieczki nastąpiła na węża, który ją ukąsił przez co zmarła. Zrozpaczony Orfeusz postanowił udać się do Hadesu po ukochaną. Wziął więc lirę i wyruszył. Muzyką przekupił Charona, który za darmo przewiózł go na drugi brzeg Styksu. Hades oddał mu żonę ale pod warunkiem, że podczas drogi powrotnej nie będzie mógł spojrzeć na ukochaną. Nie wytrzymał i się odwrócił. Stracił więc ją na zawsze. Dobijał się do podziemia, aczkolwiek nie został ponownie wpuszczony. Błąkał się po łąkach i śpiewał smutne piosenki. Pewnej nocy menady rozerwały jego ciało na sztuki.

Nikola Mościbrocka kl.3C



Katarzyna Szmydka kl. 1a



Weronika Korszeń 3a

Śpiew i jego rodzaje

Śpiewem nazywamy czynność polegającą na artystycznym operowaniu głosem czyli wibracjami wytwarzanymi przez struny głosowe podczas wykonywania utworu muzycznego. Głos ma wiele rodzajów, lecz te podstawowe to dla kobiet alt (niski głos kobiety) i sopran (wysoki głos kobiety), a dla mężczyzn tenor (wysoki głos męski) oraz najniższy z ludzkich głosów bas. Śpiew utworów muzycznych również posiada wiele form np. pozbawiony cech mowy to wokaliza, a śpiew z zamkniętymi ustami to mormorando. Sztukę wokalną można wykonywać w grupie takiej jak chór, przy akompaniamencie instrumentów muzycznych lub bez akompaniamentu a cappella. Ludzki głos może być modyfikowany poprzez zmianę napięcia fałd głosowych, zmianę ilości przepływającego powietrza, a także poprzez ułożenie języka. Wpływa to na ton i barwę dźwięku. Pamiętajmy także, iż głos jest cechą indywidualną i każdy człowiek posiada swój unikalny ton.

Bartosz Demediuk 3C

TREMA, JAK JĄ ZWALCZYĆ?

Tremę definiuje się na różne sposoby. Z reguły tym terminem określa się po prostu reakcję stresową, lęk występujący przed trudnym wyzwaniem. Charakterystycznym objawem towarzyszącym tremie jest obawa przed kompromitacją w oczach otoczenia.

Przed występem powinno się dużo ćwiczyć, aby uniknąć lub zmniejszyć stres przed występem. Trzeba mieć pewność, że wszystko jest dopięte na ostatni guzik, zwiększy to pewność siebie. Dobrze jest się zapoznać z miejscem, gdzie ma odbyć się pokaz. Można w ten sposób zobaczyć scenę z perspektywy widowni i ustalić szczegółowy plan przedstawienia. Dobrze również przed dniem występu zrelaksować się, wyciszyć, odpocząć od ciągłych prób. W dzień przedstawienia należy dobrze się do niego przygotować, ładnie ubrać, podobać się sobie, dzięki czemu pozytywne nastawienie nas nie opuści. Przed wyjściem na scenę wyciszyć się i oddychać głęboko. Wzrok skierować w jeden punkt, może to być ściana lub znajomy siedzący na widowni. To na pewno pomoże.

Jeżeli zdarzy się pomyłka nic się nie stało, nie przerywaj występu, improwizuj!

Kornelia Bołeszo kl. 3c

Kącik językowy

Poradnik językowy PWN



Walczymy
z bykami

WYDAWNICTWO NAUKOWE PWN

Ewa Kołodziejek

„Walczymy z bykami. Poradnik językowy PWN”

Co złego jest w proszę panią?

W dzisiejszych czasach niewiele osób dostrzega różnice między zwrotem „proszę pani” a „proszę panią”. Większość osób używa tylko jednej, zazwyczaj niepoprawnej formy „proszę panią”.

Co jest złego w „proszę panią”? - to, że zuboża nasz język. Zwrot „proszę pani”, gdzie czasownik „proszę” zestawiamy z rzeczownikiem w dopełniaczu jest formą grzecznościową: „proszę pana”, „proszę mamy”, „proszę cioci”.

Możemy również zwrócić się tak do koleżanki: „ja, proszę koleżanki, już dawno swoje

zadanie zrobiłam”. Natomiast przy liczbie mnogiej inaczej tworzymy formę: „proszę panie o zajęcie miejsc”, a inaczej oznaczający „zechcą panie posłuchać?”: „proszę pań” („proszę koleżanek”) przedstawiam paniom (koleżankom”) znanego śpiewaka.

Zatem- mamy tyle różnych zwrotów, to dlaczego wciąż wybieramy „proszę panią”? Jest to zdecydowanie zasługa panów, pana. Ponieważ zwrot „proszę pana” ma dwojakie znaczenie:

1. Proszę pana- proszę zwrócić uwagę,
2. „Proszę pana o podanie mi cukru.” (Proszę o coś).

Podwójne znaczenie ma też w liczbie mnogiej: „proszę panów o wysłuchanie” (proszę panów o coś).

Osoby używające „Proszę pani, która godzina:?” używają poprawnej polszczyzny, zaś ci używający „Proszę panią” popełniają błąd językowy.

Na podstawie książki Ewy Kołodziejczak pt. „Walczymy z bykami”. Poradnik językowy PWN.

Maja Milczanowska kl.3C

„Osoby
używające „Proszę
pani, która godzina:?”
używają poprawnej
polszczyzny, zaś ci
używający „Proszę
panią” popełniają
błąd językowy.”

Benefis

Słowo „benefis” zostało odkurzone w kulturze masowej, jednakże błędnie rozumiane przez ludzi w języku potocznym. Leksykalnie- słowo wywodzi się z języka francuskiego „benefice” a z łacińskiego „beneficium”.

W kulturze popularnej i marketingowej „benefis” oznacza koncert, przedstawienie charytatywne, gdzie dochód jest przeznaczony dla jednego z artystów bądź zespołu, ale również zwieńczeniem kariery twórcy. „Beneficium” to „dobrodziejstwo”, które ma 3 wymiary:

- 1.Średniowieczne: nadanie ziemi wasalowi za wykonywanie określonych obowiązków.
- 2.W Kościele Katolickim: pozycja, z którą związane są dochody.
- 3.Wpływy, przychód, tantiemy.

Człowiek mający korzyści z beneficium to beneficjent lub beneficjant.

Zwracając uwagę na list czytelniczki, która prosi o rozwianie obiekcji dotyczących znaczenia słowa „beneficjant” w stosunku do bohatera „benefisu”. Okazuje się, że słowo „beneficjant” oznacza kogoś innego, a osoba pisząca artykuł prasowy nie sięgnęła do frazeologii słowa, język potoczny wypaczył i spłaszczył to słowo do minimum, tak jak m.in. „gratis”, „promocja”.

Na podstawie książki Ewy Kołodziejczak pt. „Walczymy z bykami”. Poradnik językowy PWN.

Maja Milczanowska kl.3C

**„...,benefis”
oznacza koncert,
przedstawienie
charytatywne,
gdzie dochód jest
przeznaczony dla
jednego z
artystów bądź
zespołu, ale
również
zwieńczeniem
kariery twórcy.”**

DODATEK MATEMATYCZNY



PEŁNOLETNIA LICZBA

W Polsce 18 urodziny to czas wejścia w świat osób dorosłych, osób pełnoletnich, które mogą samodzielnie podejmować decyzje związane z dalszym swoim życiem. 18 urodziny to również przepustka do głosowania.

W USA do roku 1971 był paradoks, który polegał na tym, że osoba mająca 18 lat mogła być wcielona do armii i walczyć np. w Wietnamie, a nie mogła głosować i to ten zgrzyt spowodował zmianę poprzez obniżenie wieku upoważniającego do głosowania do lat 18.



Liczba 18 kojarzy się z grą w golfa. Obecnie w grze w golfa jest 18 dołków, ale na początku słynne pole golfowe St Andrews (zwane kolebką golfa) w Szkocji miało 11 dołków. Każde pole trzeba było zaliczyć dwukrotnie co dawało 22 dołki.

18 to maksymalna liczba liter w nazwie koni wyścigowych, do długości nazwy konia wlicza się również odstęp między literami w nazwach złożonych.

18 to liczba w gematrii (w systemie numerologii opierającym się na języku i alfabecie hebrajskim) odpowiadająca hebrajskim literom „chet” i „yud”, które oznaczają słowo „życie”. Liczba ta przez to jest bardzo ważna dla Żydów, którzy z okazji urodzin, ślubów lub innych uroczystości dają pieniężne prezenty, które są wielokrotnością liczby 18, co ma symbolizować dawanie życia.

W historii meteorologii 18 lutego 1979 r. odnotowano w Saharze na południu Algierii półgodziną burzę śnieżną, ten śnieg był pierwszym odnotowanym śniegiem na pustyni.



„URODZIŁAM SIĘ W WARSZAWIE”

Tymi słowami podwójna noblistka Maria Skłodowska – Curie zaczynała swoje publiczne wystąpienia, kobieta o niespotykanym umyśle i wielkiej charyzmie. W rankingu, z okazji 100 rocznicy wprowadzenia ustawy dającej prawa wyborcze brytyjskim kobietom, magazyn BBC History opracował i opublikował listę „100 kobiet, które zmieniły świat”. Potem odbyło się głosowanie z udziałem czytelników magazynu, głosowanie w sposób jednoznaczny wskazało zwyciężczynię i została nią pionierka badań nad promieniowaniem Polka Maria Skłodowska – Curie.

Maria Skłodowska – Curie jest przede wszystkim znana jako fizyczka i chemiczka, jednak z podstawowego wykształcenia była też matematyczką, rok po otrzymaniu licencjatu na paryskiej Sorbonie z fizyki otrzymała, na tej samej uczelni, licencjat z matematyki.

Nasza Maria Skłodowska – Curie jest nie tylko pierwszą kobietą, która otrzymała Nagrodę Nobla, ale otrzymała ją dwukrotnie (w 1903r. z fizyki za badania nad zjawiskiem promieniotwórczości i w 1911r. z chemii za odkrycie radu i polonu).

Maria nie tylko była pierwszą noblistką, ale była jedną z pierwszych kobiet, które zrobiły prawo jazdy nie tylko uprawniające ją do kierowania samochodem osobowym, ale również ciężarowym. Dzięki temu mogła, wraz z córką Irène, prowadzić peugeota przewożącego aparat rentgenowski, którym jeździła na pola bitew I wojny światowej. „Małe Curie” tak nazwo ambulansy pomagającym żołnierzom w czasie tej wojny. To uczona pomogła wyposażać 20 furgonetek w sprzęt umożliwiający prześwietlanie obrażeń żołnierzy praktycznie już na polu walki.

Noblistka była inicjatorką powstania Instytutu Radowego w Warszawie, który obecnie jest znany pod nazwą Centrum Onkologii im. Marii Skłodowskiej – Curie. W 1932 roku otwierając wspomniany instytut, podarowała mu 1g radu zakupionego ze społecznych składek. Ta wizyta, niestety, była jej ostatnią w ojczyźnie. Polskę zawsze szanowała i była z niej dumna.

Genialny umysł Einsteina mógł się rozwijać, ponieważ na swej drodze spotkał niezwykłą Marię, która napisała mu rekomendację, gdy zabiegał o stanowisko profesora na Politechnice w Zurychu. Maria Skłodowska-Curie w liście napisała: "Zważywszy, że Einstein jest jeszcze bardzo młody, zasadne jest pokładanie w nim ogromnych nadziei i postrzeganie go jako jednego z czołowych teoretyków przyszłości" (historia potwierdziła jej słowa). Einstein zawsze podkreślał, że „miał szczęście być związany z nią wzniosłą i pogodną przyjaźnią i zawsze podziwiał jej wybitną osobowość”, oraz że „pani Curie jest – ze wszystkich ludzi na świecie – jedynym nie zepsutym przez sławę człowiekiem”.

Maria i jej mąż Piotr byli zakochani w jeździe rowerami, do tego stopnia, że w podróż poślubną udali się rowerami.

Nasza uczona już w dzieciństwie wykazywała się nadprzeciętną inteligencją, już w wieku 4 lat nauczyła się czytać, a jako osoba dorosła władała biegle 5 językami. W życiu prywatnym uwielbiała pływać kraulem i kochała, uprawiane w ogrodzie przez siebie róże.

Maria Skłodowska-Curie zmarła w 1934 na złośliwą anemię o przebiegu piorunującym, poprzedzoną chorobą popromienną. Podejrzewano, że zabiło ją promieniowanie jonizujące, na które była narażona przez kilkadziesiąt lat. Obecnie naukowcy skłaniają się ku opinii, że główną przyczyną jej choroby nie były badania nad uranem, radem i polonem, które prowadziła wraz z mężem, ale tysiące prześwietleń rentgenowskich, jakie wykonała podczas wojny. Jedno prześwietlenie trwało około godziny, więc przyjęta przez nią dawka promieniowania była ogromna. Wszystkie rzeczy osobiste Marii są skażone izotopem radu (²²⁶Ra), którego okres połowicznego rozpadu wynosi ok. 1600 lat. Notatki uczoney przechowywane są w ołowianych naczyniach w paryskiej bibliotece narodowej. Zwiedzający muszą podpisać oświadczenia, że chcą je obejrzeć na własną odpowiedzialność. Ciało uczoney zostało pochowane w ołowianej trumnie w grobie rodziny Curie w Sceaux pod Paryżem. W 1995 trumny jej i męża przeniesiono do paryskiego Panteonu, gdzie spoczywa do dziś jako jedyna nie Francuzka.

Na zakończenie warto by przytoczyć słowa tej niezwykłej kobiety, kobiety, która potrafiła stawiać czoła nie tylko nauce, ale i takiemu zwykłemu codziennemu życiu:

„Niczego w życiu nie trzeba się bać, należy to tylko zrozumieć”.



DZIEŃ PIERWIASTKA KWADRATOWEGO



W koronie królowej nauk – matematyki, jest wiele pięknych klejnotów. Pod koniec września (28.09) w naszej szkole obchodziliśmy święto jednego z tych klejnotów, czyli VIII Światowy Dzień Tabliczki Mnożenia. Inną perełką matematyczną jest Dzień Pierwiastka Kwadratowego.

Taki dzień wypada tylko 9 razy w ciągu jednego stulecia i ostatnio mogliśmy go świętować 4 kwietnia 2016r. Następne świętowanie dane nam będzie 5 maja 2015r. Na pomysł świętowania Dnia Pierwiastka Kwadratowego wpadł nauczyciel bhp z Kalifornii Ron Gordon. To on zainteresował się datą 9 września 1981r. (9 razy 9 daje nam 81 czyli dwie ostatnie cyfry roku). R. Gordon wiele czasu poświęcił na wypromowanie tego święta, na początku świętowali tylko jego uczniowie, jednak jego upór i wytrwałość spowodowały, że ten wyjątkowy dzień stawał się coraz bardziej popularny. Gordon za punkt honoru postawił sobie wprowadzenie tego dnia do kalendarza. Tryskał pomysłami, jak go popularyzować - np. zorganizował konkurs pomiędzy szkołami na stworzenie z ludzkich postaci jak największego znaku pierwiastka. Kiedy kolejny raz wypadło święto pierwiastka - 3 marca 2009 roku - Gordon zorganizował konkurs, w którym trzeba było wymyślić jak najbardziej "kwadratową" potrawę. To mogły być np. pokrojone w kosteczki rzodkiewki, ziemniaki czy inne korzenne warzywa (po angielsku pierwiastek oznacza też korzeń). Nagrodą była, oczywiście, kwota 339 \$ (oczywiście wiecie dlaczego akurat taka liczba została wybrana na nagrodę). I to był punkt przełomowy w walce Gordona w wypromowanie Dnia Pierwiastka Kwadratowego, wtedy niespodziewanie informację o Dniu Pierwiastka puściła w świat amerykańska agencja prasowa AP. Pod koniec dnia Google przynosił już ponad 35 tys. stron, które wzmiankowały tę datę. Gordon miał wreszcie powód do wielkiego świętowania, jego upór i wytrwałość zostały zapisane na k a r t a c h m a t e m a t y c z n e j h i s t o r i i .

Ron Gordon powiedział, że: „Te dni są jak komety w kalendarzu, czekasz na nie i czekasz, aż w końcu pojawiają się z nagłą, rozjaśniają twój dzień, by puf! - zgasnąć i odejść”. Liczba lat, które upływają pomiędzy Dniami Pierwiastka Kwadratowego to kolejne liczby nieparzyste: 3, 5, 7, 9, 11, 13, 15, 17; a to jest ilustracja własności liczb nieparzystych: „każda liczba nieparzysta jest równa różnicy kwadratów dwóch kolejnych liczb naturalnych”.



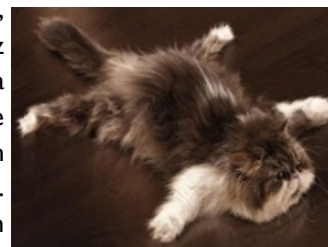
Ron Gordon wymyślił jeszcze jeden ciekawy dzień w kalendarzu, a mianowicie Dzień Trąbki, który wypadnie 2 lutego 2022 roku. Skrócony zapis tej daty to ciąg dwójek: 2/2/22, co po angielsku brzmi jak sygnał trąbki "tu, tu, tu, tu!". Gordon wpadł na to, kiedy zadzwonił do niego dziennikarz z Chicago i zapytał go, czy słyszał o Dniu Biedronki, a było to 11 października 2012 roku. W zapisie tej daty pojawia się ciąg 10, 11, 12, liczby te pojawiają się w refrenie znanej piosenki z "Ulicy Sezamkowej" o 12 biedronkach, które wybrały się na piknik.

Inną radosną datą w znaczeniu zarówno matematycznym, jak i dosłownym jest 19 kwietnia 2016 roku. Jeśli tą datę zapiszemy po amerykańsku jako 4/19/16, to matematycy z pewnością zauważą, że mamy do czynienia z liczbą, która dzieli się bez reszty przez sumę swoich cyfr ($4+1+9+1+6=21$, a $41916:21=1996$). Wszystkie liczby o tej własności pewien hinduski matematyk nazwał liczbami Harshad, co jest terminem wziętym z sanskrytu, a oznacza "przynoszące radość".



Aziz S. Inan jest matematycznie zakochany w dniach palindromicznych, czyli takich, które się nie zmieniają, kiedy się je przeczyta wstecz. Jednym z takich dni był 6 października 2016 roku (czyli 6.10.2016), a w tym stuleciu, jak precyzyjnie wylicza prof. Inan, takich dni jest w sumie 29 (w naszym zapisie, gdy dzień stoi przed miesiącem, bo w formacie amerykańskim jest ich więcej). Pierwszy był 10.02.2001, a ostatnim będzie 29.02.2092 (zauważcie, że to będzie rok dzień przestępny!).

A co można powiedzieć o 11 kwietnia 1954 roku, no właśnie właściwie nic, na podstawie analiz wszelkich dostępnych w bazach danych informacji, uznano ten dzień, za najbardziej nudny dzień w dziejach XX wieku. Nic się wtedy ważnego nie zdarzyło, nikt znaczący nie umarł ani się nie narodził (z góry przepraszam wszystkich urodzonych tego dnia, ale taki wniosek wyciągnęli badacze). Jednak z chwilą ogłoszenia "nieważności" tego dnia natychmiast zyskał on na znaczeniu. Teraz jest to data wyróżniona i daje okazję do tego, by co roku 11 kwietnia świętować rocznicę najbardziej nudnego dnia zeszłego stulecia.



AK

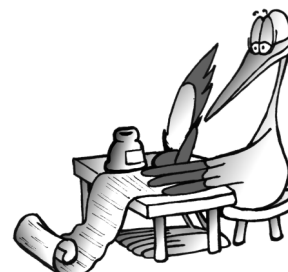


SKŁAD REDAKCYJNY NUMERU 18

1. Hubert Wójtowicz III C
2. Mateusz Romaniuk III C
3. Maja Milczanowska III C
4. Nikola Mościbrocka III C
5. Wiktoria Rewczuk III C
6. Kornelia Bołęjszo III C
7. Bartosz Demediuk III C
8. Patryk Melańczuk III C
9. Oliwia Kowaluk III C
10. Patrycja Gubczuk III C
11. Weronika Hordejuk III D
12. Klaudia Doroszuk III D
13. Natalia Czech III D
14. Natalia Chwedoruk III D
15. Karolina Lizak III D
16. Julia Hryciuk III A
17. Kamila Prokopiuk III A

opiekunowie

1. Dorota Galej-Mazur
2. Dorota Stanilewicz
3. Albina Kozaczuk
4. Małgorzata Klimek
5. Agnieszka Sokolnicka
6. Iwona Kulpa



www.pg3bp.pl

e-mail: pg3info@wp.pl

